



# Depesze gratulacyjne

(Dokończenie ze str. 1)

Z całym zdecydowaniem piętnują one niebezpieczne przygotowania wojenne w Niemczech Republice Federalnej, a zwłaszcza decyzje Bundestagu o wyposabieniu Bundeswehru w broń jądrową i rakietową.

Bratnia przyjaźń narodów radzieckiego i polskiego zadziergnięta w bojach ze wspólnymi wrogami umacnia się nadal, wpływając tym samym na dalsze umocnienie jedności potężnego obozu socjalistycznego. Narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów uczestniczących w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i narada Politycznego Komitetu Doradczego Państw — członków Układu Warszawskiego, które odbyły się w maju 1958 r. w Moskwie jeszcze raz ukazały całemu światu niewzruszoną jedność opartą na zasadach marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu, oznaczając o ne nowy etap w rozwoju współpracy i braterskiej pomocy wzajemnej krajów socjalistycznych.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR gorąco życzą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, rządowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, bratniemu narodowi polskiemu i osobicie wam, drodzy przyjaciele, nowych sukcesów w dziele budownictwa socjalistycznego, w dalszym umacnianiu przyjaźni między naszymi narodami, w walce o sprawę pokoju na całym świecie. Niech żyje wieczna, nierozrywana przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

# Przemówienie Wł. Gomułki na centralnych uroczystościach Święta 22 Lipca w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1)

szpitale, kina, teatry, aby rozbudowywać siłę usług komunalnych w miastach, elektryfikować

## Imponująca defilada wojskowa w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1)

I wreszcie oczekiwana, najstraszliwsza w boju artyleria rakietowa. Cicho, gdyż na samolotach, przebiegają alyne „Katusze” z „drzemlącymi” na szynach pociskami. Jedzie również do wego typu artyleria rakietowa z wyrzutniami lufowymi, pozwalającymi na bardziej precyzyjne prowadzenie ognia, jak również na dalszy jego zasięg. Kolonne artylerii zamykają ciężkie moździerze.

Wreszcie przemarsz kolumn czołgów kończy defiladę wojskową. Teraz polonez orkiestry reprezentacyjnej i Śląskiego Okręgu Wojskowego defilują przed Kierownictwem partii i rządu.

Po przemarszu orkiestr ograniczony tłum witał publiczność przerażony krzykami wojskowymi i milicji i szczerze odczyt trybuna honorowa. Długo trwa owacja na cześć kierownictwa partii i rządu. Witaujący odpowiadają „Sto lat”.

I sekretarz KC PZPR przez najbliższe lata, przekazuje podziwienia dla łódzkiej klasy robotniczej.

Ważąc wale, przeprowadzać regulację rzek, aby rozwinąć gospodarkę i kulturę kraju i narodu.

Potrzebujemy pokoju, aby dale mogli się polepszać byt ludzki, wzrastać poziom życia, rozwijać się, abyśmy mogli w miarę wzrostu dochodów narodowego, w miarę zwiększenia produkcji i wydajności pracy — zwiększać systematycznie zarobki i podnosić standardy życia, a w pierwszym rzędzie tych robotników i pracowników, których prace — odbiegają do średniego ogólnokrajowego poziomu. Do takich należą wielo oddziałów klasy robotniczej w przemyśle wielokrotnym.

Polityka Polski Ludowej i wszystkich państw socjalistycznych wychodzi z założenia pokojowego współzycia narodów i współpracy międzynarodowej.

Walka o pokój, to najważniejsze zadanie jakie stoi dzisiaj przed wszystkimi narodami świata. Brutalna ingerencja amerykańskich i angielskich imperialistów w sprawy wewnętrzne krajów Bliskiego Wschodu, amerykańska ingerencja zbrojna w Libanie i lądowanie brytyjskich wojsk w Jordanii jest aktem agresji, zagrażającym pokojowi świata.

Imperialiści, wysyłając swe wojska do Libanu i Jordanii, zmierzają do przywrócenia kolonializmu we wszystkich krajach arabskich, przygotowują przedpole dla interwencji zbrojnej w innych państwach świata arabskiego. Fakt ten w całej pełni ilustruje i jeszcze bardziej powiększa niebezpieczeństwo wojny.

W dzisiejszym świecie, w obecnej sytuacji międzynarodowej pokój jest niepodzielny. Świat socjalistyczny nie może być obojętny wobec agresywnych działań imperializmu w krajach arabskich. Państwa socjalistyczne dają nieomal jaskrawych dowodów swej szczerze, pokojowej woli. Związek Radziecki, ten najpotężniejszy centralny człon bloku wszystkich państw socjalistycznych — nie ze słabości, lecz w poczuciu groźnej sytuacji międzynarodowej, wywołanej działaniami zbrojnymi St. Zjednoczonych i Anglii, znowu zaproponował spotkanie na najwyższym szczeblu, aby zagasić rozpalone przez imperialistów ognisko wojny. Inicjatywa ta spotkała się z gorącym poparciem wszystkich narodów świata. Najbliższe dni okazują, jak usłuskują się do tej inicjatywy kierownicy państw zachodnich, czy wybiorą drogę porozumienia, pokojowego współzycia, czy też nadal będą igrać z ogniem w prochu. Pragniemy wierzyć, że nad szaleństwem zwycięży rozsądek.

Narody nie chcą wojny, a przede wszystkim woli takiej polędziny, jaką jest wola narodów, płynąca nie można. Potężny przykład, jaki ogarnia ludy wszystkich kontynentów zwycięstwa imperializmu nieuchronną klęskę. Nie wystarczy tylko nie chęć wojny. Dzisiaj nastąpił taki czas, że każdy winien się aktywnie włączyć w pokojowy nurt narodowy. W warunkach państwa socjalistycznego oznacza to przede wszystkim obowiązek wzmacniania tego państwa i władzy ludowej, wzmacniania socjalizmu. Państwa kapitalistyczne i rządzące nimi kół imperialistyczne kierują się w swym postępowaniu wileczym prawem siły. Dlatego i nam nie wolno być słabymi. Źródłem największej siły pokoju jest jedność obozu socjalistycznego. Zwarte i zjednoczone wraz ze Związkiem Radzieckim państwa socjalistyczne są niezwyciężone. I nasza siła, siła Polski Ludowej pomnożona jest przez wszystkie siły obozu socjalistycznego.

Na straży naszych granic zachodnich, na straży niepodległości i suwerenności naszego państwa ludowego stoi nie tylko Wojsko Polskie i cały naród. Na straży przed agresywnymi zamierzeniami zachodnio-niemieckimi militarystów, przed próbami imperialistycznych interwencji w nasze wewnętrzne sprawy, stoją również wszystkie państwa — synatariatusze Układu Warszawskiego, sto najpotężniejsze państwa socjalistyczne, nasz dobry przyjaciel i wierny sojusznik — Związek Radziecki.

Jemu, jego bohaterstwu żołnierzy, których krwią przelana w walce z hitlerowskim agresorem przesiąknęła cała ziemia polska, zawdzięcza naród polski, że nie leży dzisiaj w jarzmie hitlerowskiej niewoli, że jest gospodarzem na własnej ziemi i we własnym domu, że może rządzić się wolny we własnym kraju, że wrócił do niego i powiodła naszych piastowskich przodków — nasze Ziemię Zachodnią.

Sementowana wspólnie przelaną krwią żołnierza polskiego i żołnierza radzieckiego braterska przyjaźń polsko-radziecka stanowi granitową podstawę Polski Ludowej. Naród polski z klasą robotniczą na czele rozpoczyna dzisiaj piętnasty rok marszu po drodze, na którą wszedł w historycznym dniu 22 lipca 1944 roku. Z tej drogi nie może zdołać go zepchnąć Żadne, najgroźniejsze nawet burze, jakie mogą przejść nad światem nie cofają wstecz rozwój historii, a tylko przyspieszają jej bieg. A historia weszła już w lożyisko socjalistycznego rozwoju ludzkości. Drogą socjalizmu, utartą już w minionym czternastolecu, naród polski zjednoczony we Froncie Jedności Narodu będzie nieugięte maszerował do nowych zwycięstw. Prowadzić go będzie jego wierni i doświadczony przewodnik — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Ważąc wale, przeprowadzać regulację rzek, aby rozwinąć gospodarkę i kulturę kraju i narodu.

Potrzebujemy pokoju, aby dale mogli się polepszać byt ludzki, wzrastać poziom życia, rozwijać się, abyśmy mogli w miarę wzrostu dochodów narodowego, w miarę zwiększenia produkcji i wydajności pracy — zwiększać systematycznie zarobki i podnosić standardy życia, a w pierwszym rzędzie tych robotników i pracowników, których prace — odbiegają do średniego ogólnokrajowego poziomu. Do takich należą wielo oddziałów klasy robotniczej w przemyśle wielokrotnym.

Polityka Polski Ludowej i wszystkich państw socjalistycznych wychodzi z założenia pokojowego współzycia narodów i współpracy międzynarodowej.

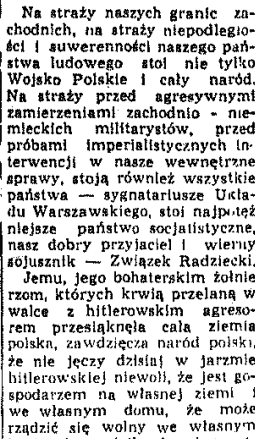
Walka o pokój, to najważniejsze zadanie jakie stoi dzisiaj przed wszystkimi narodami świata. Brutalna ingerencja amerykańskich i angielskich imperialistów w sprawy wewnętrzne krajów Bliskiego Wschodu, amerykańska ingerencja zbrojna w Libanie i lądowanie brytyjskich wojsk w Jordanii jest aktem agresji, zagrażającym pokojowi świata.

Imperialiści, wysyłając swe wojska do Libanu i Jordanii, zmierzają do przywrócenia kolonializmu we wszystkich krajach arabskich, przygotowują przedpole dla interwencji zbrojnej w innych państwach świata arabskiego. Fakt ten w całej pełni ilustruje i jeszcze bardziej powiększa niebezpieczeństwo wojny.

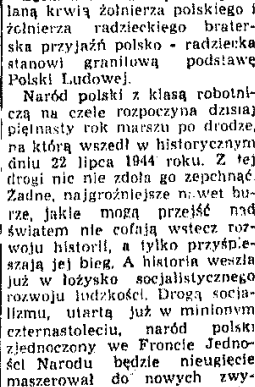
W dzisiejszym świecie, w obecnej sytuacji międzynarodowej pokój jest niepodzielny. Świat socjalistyczny nie może być obojętny wobec agresywnych działań imperializmu w krajach arabskich. Państwa socjalistyczne dają nieomal jaskrawych dowodów swej szczerze, pokojowej woli. Związek Radziecki, ten najpotężniejszy centralny człon bloku wszystkich państw socjalistycznych — nie ze słabości, lecz w poczuciu groźnej sytuacji międzynarodowej, wywołanej działaniami zbrojnymi St. Zjednoczonych i Anglii, znowu zaproponował spotkanie na najwyższym szczeblu, aby zagasić rozpalone przez imperialistów ognisko wojny. Inicjatywa ta spotkała się z gorącym poparciem wszystkich narodów świata. Najbliższe dni okazują, jak usłuskują się do tej inicjatywy kierownicy państw zachodnich, czy wybiorą drogę porozumienia, pokojowego współzycia, czy też nadal będą igrać z ogniem w prochu. Pragniemy wierzyć, że nad szaleństwem zwycięży rozsądek.

Narody nie chcą wojny, a przede wszystkim woli takiej polędziny, jaką jest wola narodów, płynąca nie można. Potężny przykład, jaki ogarnia ludy wszystkich kontynentów zwycięstwa imperializmu nieuchronną klęskę. Nie wystarczy tylko nie chęć wojny. Dzisiaj nastąpił taki czas, że każdy winien się aktywnie włączyć w pokojowy nurt narodowy. W warunkach państwa socjalistycznego oznacza to przede wszystkim obowiązek wzmacniania tego państwa i władzy ludowej, wzmacniania socjalizmu. Państwa kapitalistyczne i rządzące nimi kół imperialistyczne kierują się w swym postępowaniu wileczym prawem siły. Dlatego i nam nie wolno być słabymi. Źródłem największej siły pokoju jest jedność obozu socjalistycznego. Zwarte i zjednoczone wraz ze Związkiem Radzieckim państwa socjalistyczne są niezwyciężone. I nasza siła, siła Polski Ludowej pomnożona jest przez wszystkie siły obozu socjalistycznego.

Defilada w Skarżysku. Maszerują harcerze.



Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Skarżysku ob. Waśniów, dekoruje komendanta Kieleckiej Chorągwi Harcerzy — Tadeusza Króla — Złotym Krzyżem Zasługi.



Wojewódzkiej Spartakiadzie ZMS przyglądali się setki mieszkańców Skarżyska i przybyłych gości.

# Obchody Święta Lipcowego w Kielecczyźnie

(Dokończenie ze str. 1)

tancerze i śpiewacy z zespołów artystycznych WDK. Późnym wieczorem parkiet mienił się od kolorowych sukien tańczących kieleczanek.

Plac Obrońców Stalingradu zalegał tłum ludzi oglądających występy spółdzielnianych zespołów artystycznych. Nie zabrakło tu tańca, piosenki i dobrego humoru młodych artystów. Wieczorem przygrywała orkiestra PKP.

Wesoło było także nad Zalewem. Nie zawiodły zespoły amatorskie z KZWM. Do późna tańczono tutaj na zabawie.

Spacerowiczów przyciągała do parku orkiestra Straży Pożarnej. Wojskowi bawili się na Stadionie. Oryginalnością żołnierskiej zabawy były rakiety.

**RADOM**  
Uroczystości 14 rocznicy uchwalenia Manifestu Polskiego

# Wiadomości Sportowe

**RADOM**  
Broń rozgromiła Spartę Kaz Wieśka 7:0 (0:0). Mecz, jak sam wynik mówi, do przerwy toczył się przy względnej równowadze. Po pauzie Broń zapanowała niepodzielnie na boisku zdobywając 7 bramek. Łupem podzielił się Muś, Antos i Strzecha po 2 oraz Gruszyński i 1.

**KIEŁCE**  
Star pokonał nieznacznie, ale zażalenie nieobecnych Błękitnych w stosunku 1:0 (0:0). Jedyną bramkę dnia zdobył Gus w 80 min. gry.

**KOŃSKIE**  
Konecki Klub Sportowy zremisował z Radomiakiem 0:0. Mecz był nieciekawym, goście raczej zawiedli.

**OSTROWIEC**  
W kolejnym spotkaniu ugi rozegramy w Ostrowcu, buksarskie Dynamo pokonało warszawskiego Lotnika w stosunku 4:1 (2:1). Sędziował Bieker z Warszawy.

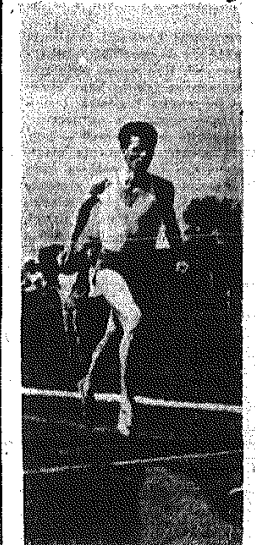
go Komitetu Wyzwolenia Narodowego zainaugurowała w Radomiu przedwzorną uroczystą akademią zorganizowaną przez Miejski i Powiatowy Komitet Frontu Jedności Narodu.

Referat okolicznościowy o brażujący osiągnięcia młodszy Radomia i powiatu radomskiego w Polsce Ludowej wygłosił przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Wacław Telus.

Na akademii tej podjęto również konieczną rezolucję polecającą zbrojną interwencję wojsk St. Zjednoczonych i W. Brytanii w Libanie i w Jordanii.

W dniu wczorajszym tysiące radomian bawili się na zabawach ludowych w wyzocznym wam ośrodku podradomskim. Kółców oraz w poszczególnych dzielnicach miasta.

(skr.)



Nasze czołowy biegacz — Baran z Ostrowca — ustanowił rekord wojewódzki na 1000 m, uzyskując czas 2:20,8.

Fundin (Szwecja) — 15 pkt., Hoffmeister (NRF) — 13 pkt., Soermander (Szwecja) — 12 pkt., Nygren (Szwecja) — 11 pkt., Jansson (Szwecja) — 10 pkt.

Zawodnikiem rezerwowym na finał mistrzostw świata został, po dodatkowym biegu, Soermander (Szwecja). Szwed w dodatkowym biegu pokonał reprezentanta Polski Kajzera, uzyskując czas 86,2. Tak więc zawodnicy ci spotkają się w finale w Wembley, który odbędzie się 21 września. Startować tam będzie również 10 zawodników z finału brytyjskiego, w którym, oprócz Anglików, wezmą udział Australijczyk i Nowozelandczyk. 16 uczestników finału będzie obrońcą tytułu Barry Briggs (Nowa Zelandia).

**GÓRNIK ZABRZE ZWYCIĘŻYŁ STAL SOSNOWIEC**  
W meczu o mistrzostwo I ligi piłkarskiej Górnik Zabrze pokonał Stal Sosnowiec 1:0 (0:0). Jedyną bramkę uzyskał Gawlik-Sędziował słabo p. Nowak z Kielc.

# CO GDZIE W KINIE

**KINIA:**  
Teatr im. St. Żeromskiego — przerwa, urlopowa.

**KINIA:**  
„Bałka” — film Gwardii Ludowej 19 „Widmo” — film prod. radzieckiej; dozwolony od 18 lat; noc. godz. 16, 18, 20, 21.  
„Warszawa” — „Śmiech zabroniony” — prod. NRF; pocz. godz. 12, 15, 30, 18, 20, 30. Dozwolony od 12 lat; godz. 11 — „Ulca” — film prod. radzieckiej.  
„Robotnik” — „Satan zadrości” — film prod. NRF; doz. od 16 lat. Pocz. o godz. 17 i 18.  
„Satelita” — nieczynny.  
„Skatka” — „Monieur Ripol” — film prod. franc. — ang. Pocz. o godz. 18 i 20.  
„Skatnik” — „Majestwo w mroku” — film prod. NRF.  
„King Letnie” — „Mrok w podmieście” — film prod. japońskiej. Dozw. od 18 lat.  
Przełazek sensu o godz. 21.  
Muzeum Świętokrzyskie — Wystawa współczesnej architektury amerykańskiej (fotografia) oraz akwarele Adama Bunsch.  
Fotoplastikon — ul. Sienkiewicza — „Targi Poznańskie”  
Fotoplastikon — Pl. Partyzantów — „Rzeźby w pałacu Luksemburg”  
**APTEKI:**  
Apteka Specjalna Nr 107 — ul. Sienkiewicza 15  
**TELEFONY:**  
Pogotowie Ratunkowe 09  
Straz Pożarna 08  
Pogotowie Milicyjne 07

**SKARŻYSKO**  
**KINIA:**  
„Wolność” — „Moja córka” — film prod. radzieckiej.  
„Świat” — „Izrael z diabłem” — film prod. japońskiej.  
„Związkowiec” — „Alena” — film prod. czeskiej.

**RADOM**  
Teatr im. St. Żeromskiego — nieczynny.

**KINIA**  
„Bałka” — „Helena i mężczyźni” — film prod. francuskiej.  
„Przyjaźń” — „Księżniczka Sen” — film prod. japońskiej.  
„Hel” — „W obcym kraju” — film prod. jugosłowiańskiej.  
„Walter” — „Złoty Neapol” — prod. włoskiej.  
**WYSTAWY I MUZEUM**  
Muzeum przy ul. Nowicki wystawa art. mal. Józefa Brandta. Czynn. o godz. 8-18.  
W Pałacu Esterki (Pl. 600-lecia) wystawa art. mal. Tymona Niesiołowskiego. Czynn. od godz. 10-17. Wstęp wolny.

**APTEKI**  
Apteka Nr 10, Plac Zwycięstwa 7, Apteka Nr 13, Słowackiego 82.

**TELEFONY**  
Pogotowie Ratunkowe 09.  
Straz Pożarna 08.  
Pogotowie Milicyjne 07.  
Pogotowie Gazowe 24-30.  
Pogotowie Światline 39-33.  
Postój taksówek przy Pl. Konstytucyjnym 25-33; przy ul. Walewskiej 25-22.

**OSTROWIEC**  
**KINIA**  
„Przewodnik” — „Kapitan z Koni” — film prod. NRF; pocz. godz. 17, 30, 15, 30.  
„Hutnik” — „Imieniny Henriety” — film prod. francuskiej.  
Pocz. seansów godz. 14, 30, 17, i 19, 30.

„Zarząd” — „Proszę ostrzej” — film prod. czeskiej.  
„Bałka” — „Trzy kobiety” — film prod. polskiej.

**STABACZKOWICE**  
**KINIA:**  
„Stara” — „Paragraf i miłość” — film prod. hinduskiej.  
„Robotnik” — „Leża surawie” — film prod. radzieckiej.

# RADIO

**PROGRAM I**  
12.04 Wiadomości. 12.10 Audycja aktualna. 12.20 Muzyka lud. różnych narodów. 12.50 Porady praktyczne dla kobiet. 13.00 Utwory na klarnet i fortepian. 13.15 Muzyka muzyczna. 13.40 Radiowa Spółdzielnia Kultury. 14.00 „Księżniczka Sen”. 14.30 Koncert Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 15.00 Wiadomości. 15.04 Utwory fortepianowe. 15.30 Wzrost muzyki rozrywkowej. 16.00 Z życia Związku Radzieckiego. 16.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 17.00 Koncert zyczeń. 18.00 „Stara i nowa”. 18.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 18.30 Gra Sekstet PR. 19.00 Wiadomości. 19.05 Korespondencja z zagranicą. 19.30 „Proszę mówić — słuchamy”. 19.35 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 19.50 Wiadomości. 19.54 Utwory fortepianowe. 19.59 Wzrost muzyki rozrywkowej. 20.00 Z życia Związku Radzieckiego. 20.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 21.00 Koncert zyczeń. 21.04 „Stara i nowa”. 21.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 21.30 Gra Sekstet PR. 21.35 Wiadomości. 21.40 Korespondencja z zagranicą. 21.45 „Proszę mówić — słuchamy”. 21.50 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 21.55 Wiadomości. 21.59 Utwory fortepianowe. 22.00 Wzrost muzyki rozrywkowej. 22.05 Z życia Związku Radzieckiego. 22.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 23.00 Koncert zyczeń. 23.04 „Stara i nowa”. 23.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 23.30 Gra Sekstet PR. 23.35 Wiadomości. 23.40 Korespondencja z zagranicą. 23.45 „Proszę mówić — słuchamy”. 23.50 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 23.55 Wiadomości. 23.59 Utwory fortepianowe. 24.00 Wzrost muzyki rozrywkowej. 24.05 Z życia Związku Radzieckiego. 24.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 25.00 Koncert zyczeń. 25.04 „Stara i nowa”. 25.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 25.30 Gra Sekstet PR. 25.35 Wiadomości. 25.40 Korespondencja z zagranicą. 25.45 „Proszę mówić — słuchamy”. 25.50 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 25.55 Wiadomości. 25.59 Utwory fortepianowe. 26.00 Wzrost muzyki rozrywkowej. 26.05 Z życia Związku Radzieckiego. 26.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 27.00 Koncert zyczeń. 27.04 „Stara i nowa”. 27.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 27.30 Gra Sekstet PR. 27.35 Wiadomości. 27.40 Korespondencja z zagranicą. 27.45 „Proszę mówić — słuchamy”. 27.50 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 27.55 Wiadomości. 27.59 Utwory fortepianowe. 28.00 Wzrost muzyki rozrywkowej. 28.05 Z życia Związku Radzieckiego. 28.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 29.00 Koncert zyczeń. 29.04 „Stara i nowa”. 29.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 29.30 Gra Sekstet PR. 29.35 Wiadomości. 29.40 Korespondencja z zagranicą. 29.45 „Proszę mówić — słuchamy”. 29.50 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 29.55 Wiadomości. 29.59 Utwory fortepianowe. 30.00 Wzrost muzyki rozrywkowej. 30.05 Z życia Związku Radzieckiego. 30.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 31.00 Koncert zyczeń. 31.04 „Stara i nowa”. 31.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 31.30 Gra Sekstet PR. 31.35 Wiadomości. 31.40 Korespondencja z zagranicą. 31.45 „Proszę mówić — słuchamy”. 31.50 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 31.55 Wiadomości. 31.59 Utwory fortepianowe. 32.00 Wzrost muzyki rozrywkowej. 32.05 Z życia Związku Radzieckiego. 32.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 33.00 Koncert zyczeń. 33.04 „Stara i nowa”. 33.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 33.30 Gra Sekstet PR. 33.35 Wiadomości. 33.40 Korespondencja z zagranicą. 33.45 „Proszę mówić — słuchamy”. 33.50 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 33.55 Wiadomości. 33.59 Utwory fortepianowe. 34.00 Wzrost muzyki rozrywkowej. 34.05 Z życia Związku Radzieckiego. 34.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 35.00 Koncert zyczeń. 35.04 „Stara i nowa”. 35.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 35.30 Gra Sekstet PR. 35.35 Wiadomości. 35.40 Korespondencja z zagranicą. 35.45 „Proszę mówić — słuchamy”. 35.50 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 35.55 Wiadomości. 35.59 Utwory fortepianowe. 36.00 Wzrost muzyki rozrywkowej. 36.05 Z życia Związku Radzieckiego. 36.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 37.00 Koncert zyczeń. 37.04 „Stara i nowa”. 37.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 37.30 Gra Sekstet PR. 37.35 Wiadomości. 37.40 Korespondencja z zagranicą. 37.45 „Proszę mówić — słuchamy”. 37.50 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 37.55 Wiadomości. 37.59 Utwory fortepianowe. 38.00 Wzrost muzyki rozrywkowej. 38.05 Z życia Związku Radzieckiego. 38.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 39.00 Koncert zyczeń. 39.04 „Stara i nowa”. 39.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 39.30 Gra Sekstet PR. 39.35 Wiadomości. 39.40 Korespondencja z zagranicą. 39.45 „Proszę mówić — słuchamy”. 39.50 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 39.55 Wiadomości. 39.59 Utwory fortepianowe. 40.00 Wzrost muzyki rozrywkowej. 40.05 Z życia Związku Radzieckiego. 40.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 41.00 Koncert zyczeń. 41.04 „Stara i nowa”. 41.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 41.30 Gra Sekstet PR. 41.35 Wiadomości. 41.40 Korespondencja z zagranicą. 41.45 „Proszę mówić — słuchamy”. 41.50 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 41.55 Wiadomości. 41.59 Utwory fortepianowe. 42.00 Wzrost muzyki rozrywkowej. 42.05 Z życia Związku Radzieckiego. 42.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 43.00 Koncert zyczeń. 43.04 „Stara i nowa”. 43.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 43.30 Gra Sekstet PR. 43.35 Wiadomości. 43.40 Korespondencja z zagranicą. 43.45 „Proszę mówić — słuchamy”. 43.50 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 43.55 Wiadomości. 43.59 Utwory fortepianowe. 44.00 Wzrost muzyki rozrywkowej. 44.05 Z życia Związku Radzieckiego. 44.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 45.00 Koncert zyczeń. 45.04 „Stara i nowa”. 45.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 45.30 Gra Sekstet PR. 45.35 Wiadomości. 45.40 Korespondencja z zagranicą. 45.45 „Proszę mówić — słuchamy”. 45.50 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 45.55 Wiadomości. 45.59 Utwory fortepianowe. 46.00 Wzrost muzyki rozrywkowej. 46.05 Z życia Związku Radzieckiego. 46.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 47.00 Koncert zyczeń. 47.04 „Stara i nowa”. 47.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 47.30 Gra Sekstet PR. 47.35 Wiadomości. 47.40 Korespondencja z zagranicą. 47.45 „Proszę mówić — słuchamy”. 47.50 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 47.55 Wiadomości. 47.59 Utwory fortepianowe. 48.00 Wzrost muzyki rozrywkowej. 48.05 Z życia Związku Radzieckiego. 48.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 49.00 Koncert zyczeń. 49.04 „Stara i nowa”. 49.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 49.30 Gra Sekstet PR. 49.35 Wiadomości. 49.40 Korespondencja z zagranicą. 49.45 „Proszę mówić — słuchamy”. 49.50 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 49.55 Wiadomości. 49.59 Utwory fortepianowe. 50.00 Wzrost muzyki rozrywkowej. 50.05 Z życia Związku Radzieckiego. 50.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 51.00 Koncert zyczeń. 51.04 „Stara i nowa”. 51.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 51.30 Gra Sekstet PR. 51.35 Wiadomości. 51.40 Korespondencja z zagranicą. 51.45 „Proszę mówić — słuchamy”. 51.50 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 51.55 Wiadomości. 51.59 Utwory fortepianowe. 52.00 Wzrost muzyki rozrywkowej. 52.05 Z życia Związku Radzieckiego. 52.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 53.00 Koncert zyczeń. 53.04 „Stara i nowa”. 53.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 53.30 Gra Sekstet PR. 53.35 Wiadomości. 53.40 Korespondencja z zagranicą. 53.45 „Proszę mówić — słuchamy”. 53.50 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 53.55 Wiadomości. 53.59 Utwory fortepianowe. 54.00 Wzrost muzyki rozrywkowej. 54.05 Z życia Związku Radzieckiego. 54.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 55.00 Koncert zyczeń. 55.04 „Stara i nowa”. 55.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 55.30 Gra Sekstet PR. 55.35 Wiadomości. 55.40 Korespondencja z zagranicą. 55.45 „Proszę mówić — słuchamy”. 55.50 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 55.55 Wiadomości. 55.59 Utwory fortepianowe. 56.00 Wzrost muzyki rozrywkowej. 56.05 Z życia Związku Radzieckiego. 56.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 57.00 Koncert zyczeń. 57.04 „Stara i nowa”. 57.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz. 57.30 Gra Sekstet PR. 57.35 Wiadomości. 57.40 Korespondencja z zagranicą. 57.45 „Proszę mówić — słuchamy”. 57.50 Znaczenie Chóru i Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej. PR. 57.55 Wiadomości. 57.59 Utwory fortepianowe. 58.00 Wzrost muzyki rozrywkowej. 58.05 Z życia Związku Radzieckiego. 58.30 Tematyka dziękująca w muzyce baletowej. 59.00 Koncert zyczeń. 59.04 „Stara i nowa”. 59.20 „Wieści” — pogadanka dr M. Korab-Mackiewicz.

# Przysłowie



Było to już po południu. W porze, kiedy posiedzenia sądowe wybija się już w rytuał. Po korytarzach widać się znużenia. W kancelariach praca jest coraz bardziej powolna, przerywana przebiegiem o tym, co będzie w stolówce na obiad, świadkowie i strony niedoczekają się i coraz bardziej natarczywie nębagają urzędników o wywołanie ich sprawy, bo spiesznie im do domów, odległych o wiele kilometrów. Myśli się wtedy trochę o słońcu — które złotymi rombami organizuje podłogę w zjawiska plastyczne, poprzednio niedostrzegane, a trochę — o urlopie, jak o kufiu zimnego piwa. Wozni coraz częściej wietrzą salę, kręcąc z odia — za nosami.

Czekanie. Antyszambrowanie przed przybyciem sprawiedliwości, który lada chwila może otworzyć swe podwoje — i wówczas, człowieku, zaczniesz grać, przedstawiś siebie minionego i przez to rozśladaw się z sobą, by dać świadectwo swej prawdziwości. Albo będziesz chciał tę prawdę jak najgłębiej ukryć pod pozorami innej prawdy. Prawo zaś będzie mogło wybierać.

Czy o czymś podobnym myśli oskarżony, siedzący sztywno w dębowej ławie? — Chyba nie, bo wygląd jego temu przeczy, a mówi raczej o tym, że główną zaletą tego człowieka jest to, że wszystko po nim spływa. Jak woda. Przypatrzy mu się bliżej: — czarnaławy, gładki, niegrodzalny, włosy kunstownie upięzione, wypomadowane. Z takich oo mają powodzenie u kobiet, bo je lekceważą. Ogląda sobie właśnie paznokcie. Za chwilę wyciągnie pilnik i będzie je czyścił. Tak robią ludzie próżni, gdy się denerwują.

A po sali uwija się niezgrabnie dziecko. Gaworzy, popatkuje, chce się zabawzić, ale nie może, nieboże z przeszczenia innej zabudowanej, niż w domu. Raz po raz dobiega do matki, która karmi niemowlę. Młoda, ale zniszczona, tępa jakaś, bez wyrazu. Sąd wszedł.

— Oskarżony, proszę wstać. Prędeży! — Mężczyzna podniósł się, patrzy pomru w okno. — Świadkowie są? — Niech opuszczają salę. Kobieta zbiera dzieci, wychodzi. Za nią dwie tuncie: — starsza, w chustce i podłotek.

— Oskarżony wie, co mu prokurator zarzuca? — Ze groził swej konkubinie, Lookadli Z. powieszeniem? — Czy przyznało się do winy?

— Nie, nie groziłem. Ona może wiele mówić, ale to nieprawda. Ona jest pomyłona.

— A jak zamieszkała z oskarżonym — to była pomyłona? — Trochę mniej, ale była. To u nich rodzinne.

Inni świadkowie potwierdzają zeznania Lookadli. Groziłcieście jej wciąż i bili, i mściłowali.

— Fałsz, proszę sądu, Fałsz wierutny. To jej kochana rodzinna! Chciał mnie zniszczyć, wsadził do więzienia.

Tu oskarżony zawahał się. Mocniej zważył ręce na brzegu ławy. — Ja mam zresztą takie przysłowie...

— Jakże przysłowie? — Jakże przysłowie? — Ale niki! się tego nie boi.

— Ano, jak to w żartach. Ze powiesz... Ale niki! się tego nie boi.

— Ze wyjątkiem jednej Lookadli. No zobaczmy. Proszę wstać świadków.

Wchodzi pięć osób, które stanowiły do niedawna otoczenie oskarżonego i które on opuścił. Odszedł do innej kochanki. Lookadia, chora nerwowo — co wyraźnie wynika z zawiadzenia lekarza-psychiatry, złożonego przez nią sądu — jej matka, jej siostra i dwie dąci. Dzieci jej i oskarżonego. Relacje świadków są podobne, bardzo podobne. I nie wzbudzą żadnych wątpliwości co do zachowywania się oskarżonego w ciągu kilku lat powścią i Lookadli. Dla niej rzucił się z senną, nie biorąc zresztą rozwodu. Tylko, że senna była twardza od Lookadli. Podobno wypędził go z domu, nie mogąc znieść jego ciągłych okrucieństw. Tym groźniejszym, że popełnianych na zimno, z uporem, z zaciekłością.

Ostatnio, gdy objawy choroby nerwowej Lookadli przybrały na sile do tego stopnia, że musiała udać się do psychiatry, oskarżony rzeczywiście groził jej, że ją powiesi. Raz nawet próbował to uczynić, ciągnąc ją do zadziernego na jakimś haku sznurka. W czasie szamotaniny przybiegła jej matka i siostra, i wyswohodziły gnębiona. Wkrótce oskarżony opuścił je osłatecznie.

Czy bali się, że oskarżony może spełnić swe groźby? — Och, bali się strasznie. Lookadia prawie mówi o tym nie może. Drzy, odwraca od niego oczy i potwierdza tylko pytanie sądu skłineniem głowy. Przy końcu swego zeznania wybuchła nieoczekiwanie: — nie, nie chce, żeby oskarżonego skazywał na więzienie, on powinien dostać taki wyrok, żeby na nią i na te dzieci, co się na świat nie prosiły pracować, bo z czego będą żyć...

„Zdrowie mi zmarował” — krzyczy Lookadia, potrząsając niemożliwie, jak żywym dowodem wszystkich przawin jego ojca, „A teraz mi jeszcze dzieć zmarował do reszty, jak pójście siości”.

Oskarżony uśmiecha się. Widać ma w tym jakąś satysfakcję, że wyrok jaki by nie był, — nie naprawi krzywd, jakie najbliższymi wyrządził. Sprawiedliwość go nie pokona.

S. M. KRAWCZYŃSKI

## Mały kompozytor



13-letni chłopiec austriacki Peter Elfer z Korneburga skomponował operę pt. „Utracona siostra”. Fot. — CAF.

# Kierunek: 1000 zespołów wypału cegły

17 bm. odbyło się w Kielcach spotkanie członków Prez. WRN z przewodniczącymi prezydium PRN i GRN. Głównym tematem narady był problem produkcji materiałów budowlanych, oprócz tego omówiono sprawy związane z akcją osiedleńczą i stylem pracy prezydium GRN.

Problem wystarczającego zapotrzebowania w materiałach budowlanych od dawna znajduje się w centrum uwagi wojewódzkich władz partyjnych i państwowych, chodzi o to, aby sprawami tymi na codzień interesowały się prezydium GRN — organizują masową produkcję tych materiałów przez ludność wiejską.

O potrzebie tego świadczą liczby: 8 proc. budynków wiejskich mamy z cegły, 12 proc. z innych materiałów niepalnych, zaś pozostałe 80 proc. stanowią budynki drewniane. Nic dziwnego, że pożary są na wsi kłekszczy częstymi i groźnymi gośćmi. Warto do tego dodać, że wskutek normalnego zużycia co roku trzeba odbudowywać ponad 16.000 budynków. To wszystko wymaga milionów sztuk cegły, a jak stwierdził przewodniczący Prez. WRN — tow. Domagała, w obecnej sytuacji przemysł państwowy nie jest w stanie zabezpieczyć wystarczającej ilości materiałów budowlanych. W br. trwa budowa 20.000 budynków wiejskich, a do końca roku liczba ta wzrośnie.

W związku z tym Prezydium WRN wystąpiło z inicjatywą stworzenia w najbliższych miesiącach 1000 chłopięcych zespołów wypału cegły, wapna itd. Pierwszy krok został zrobiony, obecnie mamy już 51 podobnych zespołów, z których 23 podjęło już produkcję.

Czy jednak liczba 1000 zespołów jest realna?

Analiza ekonomiczna opracowana przez WKPG stwierdziła całkowitą realność tego projektu.

■ mamy aż nadto wystarczającą bazę surowcową (Kielecczyna obfituje w doskonałą jakość gliny, kamień, żłża waplenia, piasek itd.).

■ do wypału cegły i wapna mamy zagwarantowanych 30.000 ton węgla

■ mamy możliwość zaopatrzenia nowopowstałych zespołów w cegłarki, dachowczarki, silniki i inne potrzebne urządzenia.

■ przemysł terenowy jest w stanie zabezpieczyć chłopów w fachowy instruktaż i poradnictwo.

■ chłopci organizujący zespoły produkcji mat. budowlanych mogą otrzymać na dojazdnych warunkach kredyty bankowe, a polityka podatkowa będzie

sprzyjać rozwojowi placówek produkcji mat. bud. miejscowe go pochodzenia.

Powstanie 1000 zespołów produkcji materiałów budowlanych oznacza powstanie takiego zespołu przeciętne w co trzeciej wsi — a przyniesie to rolnikom około 100 mln zł. cegły rocznie, tj. tyle, ile obecnie produkuje cały nasz wojewódzki przemysł materiałów budowlanych. Chociaż władze terenowe będą wydawnie popierać spółdzielcze formy produkcji tych materiałów, to nie będzie się kłopotować indywidualnej inicjatyw organizacji prywatnych spółek wypału cegły, wapna, łamania kamienia itp.

Jak wynika z toku spotkania, inicjatywa Prez. WRN spotkała się z życzliwym poparciem przewodniczących prezydium GRN. Jednak samo poparcie nie wystarczy, aby ten plan stał się rzeczywistością. Należy gromadzić rady narodowe w sąż przyjąć na siebie odpowiedzialność, organizatorską rolę w jego urzeczywistnieniu, a należy spodziewać się, że w szerszym stopniu pomoc okażą im organizacje partyjne i kółka rolnicze.

M. ED.

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Mechanizacji Rolnictwa w Jędrzejowie, ul. 14 Stycznia 78

## ogłoszenia DODATKOWE ZAPISY

kandydatów do klasy I na rok szkolny 1958/59 na wydziały: MECHANICZNY, ELEKTRYCZNY Nauka trwa 3 lata. Podania wraz z załącznikami należy składać do kancelarii szkoły w terminie do 25 sierpnia br. Egzamin wstępny z języka polskiego i matematyki odbędzie się w dniu 30 sierpnia 1958 r. Przy szkole znajduje się internat. Uczniowie wykazujący dobre postępy w nauce otrzymują stypendia. 1098-K

## ZAKŁADY METALOWE SKARZYSKO

OGŁASZAJĄ PO RAZ DRUGI

### przetarg nieograniczony

NA WYKONANIE POKRYĆ GALWANICZNYCH, CZĘŚCI ROWEROWYCH, PUSZEK METALOWYCH, PUDEŁEK TEKTYUROWYCH, PODKŁADEK, WKREŃTÓW I NITÓW

Oferty składać mogą firmy państwowe, spółdzielcze i prywatne do Działu Zaopatrzenia w terminie do dnia 25 lipca 1958 r. — Blisze informacje oraz rysunki do wglądu można otrzymać w Dziale Zaopatrzenia w godz. od 7 do 15. Zakłady zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta. 1083-K

## UWAGA CZYTELNICZY

Prenumerata jest najlepszą formą zapewnienia ciągłości otrzymywania prasy.

Przedpłaty na prenumeratę czasopisma „Handel zagraniczny” przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „RUCH”, Warszawa, ul. Srebrna 12, na konto 1-6-100.020.

Warunki prenumeraty:

kwartalnie zł 30.—  
półrocznie zł 60.—

Wymienione czasopismo — od 1 lipca 1958 r. do nabycia wyłącznie w PRENUMERACIE.

1004-K

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

100 MĘŻCZYZN w wieku od 17 lat NIEWYKWALIFIKOWANYCH do prac budowlanych przy budowie huty, przyjmij HUTA SZKIA OKIENNEGO w KUNICACH ŻARSKICH, pow. Żary, poczta i stacja kolejowa Kunice Żarskie, woj. Zielona Góra.

Zarobki w granicach od 1000 do 1.500 złotych miesięcznych wg akordu w budownictwie. Praca stała, gdyż w uruchomieniu huty pracownicy zostaną zatrudnieni przy produkcji.

Zakwaterowanie bezpłatne w hotelu robotniczym. Obiady odpłatne zapewnione. Posiadający rodzinę, mogą otrzymywać mieszkanie rodzinne w 1959 r. 1086-K

5 MURARZY, 5 MALARZY, 3 DEKARZY, 2 BLACHARZY, 2 ZDUNÓW oraz 60 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do robót torowych, zatrudni od zaraz P. K. P. ODDZIAŁ DROGOWY W LUBANIU ŚL. (woj. wrocławskie).

Placę wg ogólnych zasad obowiązujących pracowników PKP. Wynagrodzenie rzemieślników średnio 1100 zł, a dla robotników niewykwalfikowanych od 800 do 1000 zł, plus świadczenia, jak: umundurowanie, węgiel, bezpłatne bilety dla pracownika i rodzin oraz kolejowa opieka lekarska bezpłatnie. Dla osób samotnych zakwaterowanie zapewnione, oraz 6 mieszkań rodzinnych. Zgłaszający się kandydaci winni odpowiadać warunkom: posiadać ukończone 18 lat życia i nie przekroczone 50 lat oraz winni posiadać I kategorię zdrowia.

Zgłoszenia należy kierować na adres: Oddział Drogowy PKP w Lubaniu, ul. Dworcowa 10. Rzemieślnicy przedłożą świadectwa czeladnicze. 1054-K

20 FREZERÓW w grupie osobistego zaszerogowania od 5 do 8 oraz 20 TOKARZY w grupie osobistego zaszerogowania od 8 do 9 zatrudni od zaraz FABRYKA SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH W LUBLINIE.

Wynagrodzenie wg tabeli plac pracowników fizycznych obowiązującej w przemyśle metalowym. Praca w akordzie. Dla samotnych zakład gwarantuje zakwaterowanie w hotelu robotniczym. 1089-K

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Szczecinku przyjmie do pracy od zaraz 15 MURARZY i 10 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH.

Warunki placę wg układu Zbiorowego w budownictwie z dnia 18.II.1958 r. Dla osób samotnych zapewnione zakwaterowanie w pokojach gołocinnych, Murarze, którzy wyrażą chęć zamieszkania w Szczecinku na stałe, po przeprowadzeniu w przedsiębiorstwie 3 miesięcy będą mieli pierwszeństwo w ubieganiu się o przydział mieszkania w Szczecinku. 1090-K

TECHNIKA, TECHNOLOGA lub MECHANIKA na stanowisko starszego technologa Warsztatów Szkolnych zatrudni od zaraz DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ W PIŃCZOWIE.

Warunki zatrudnienia do omówienia na miejscu. Zgłoszenia kierować bezpośrednio do: Zasadniczej Szkoły Metalowej, Pińczów, ul. Cmentarna 9, woj. kieleckie. 1098-K

50 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH, 10 MURARZY, CIESLI, ZBRÓJARZY, zatrudni od zaraz OPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO - BUDOWLANE PRZEMYSŁU LEKKIEGO w OPOLU, ul. Ozimska 51 a. Zarobek robotników niewykwalfikowanych od 1.200 do 1.400 zł, robotników wykwalifikowanych od 1.500 do 3.000 zł. Robotnicy otrzymują dodatkowo 18 zł dziennie rozłąkowego oraz zwrot kosztów podróży z miejsca zamieszkania do miejsca pracy. Zakwaterowanie zapewnione. Praca na terenie woj. wrocławskiego i m. Częstochowy. 1079-K

50 ŚLUSARZY, 10 SPAWACZY, 10 NICIARZY, zatrudni na tymczasłe do prac montażowych na kopalniach węgla kamiennego, PRZEDSIĘBIORSTWO MONTAŻOWE URZĄDZEN GÓRNICZYCH W KATOWICACH.

Placę 1.500 — 2.500 zł plus deputat węglowy i diety montażowe (18 zł za dobe). Zgłoszenia osobiste i pisemne pod adresem P. M. U. G. Katowice, ul. Francuska 35. 1125-K

WIERTACZY DO KOMPRESORA kopalni kamienia „Trzuskawica” k/Sitkówki przyjmie SPOŁYDZIELNIA PRACY „GRYS” KIELCE, UL. KOSCIUSZKI Nr 11, parter. Zgłoszenia przyjmują Biuro Spółdzielni. 1119-K

150 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH NIEWYKWALIFIKOWANYCH, 40 MURARZY (wykwalfikowanych i przyuczonych), MALARZY, CIESLI, HYDRAULIKÓW, STOLARZY ZDUNÓW, ŚLUSARZY, KOWALI, DEKARZY, OPERATORÓW na spychaczach i koparkach, przyjmie zaraz do pracy KOPALNIA I ELEKTROWNIA TURÓW II w budowie, Bogatynia, ul. I Armii Wojska Polskiego Nr 28.

Wynagrodzenie wg układów zbiorowych dla przemysłu węglowego i budownictwa przemysłowego. Pracownicy zamieszkani otrzymają zakwaterowanie w dobrze wyposażonych hotelach pracowniczych. Wszystkim pracownikom przysługują 20 procentowy dodatek do wynagrodzenia brutto, 1122-K

WYTNIJ | SCHOWAJ | WYTNIJ | SCHOWAJ | WYTNIJ | SCHOWAJ | WYTNIJ | SCHOWAJ | WYTNIJ | SCHOWAJ | WYTNIJ | SCHOWAJ | WYTNIJ | SCHOWAJ | WYTNIJ | SCHOWAJ

## STEFAN LEMAR



# CZEMWIER w samochodzie

— Ten porucznik — ciągnął z sarkazmem — od razu miał gotową odpowiedź. Nadmierna dawka alkoholu plus staby wstrząs, przy słabym sercu, może w rezultacie dać śmiertel. Zgoda. Ale czy serce tego człowieka było aż tak słabe, wstrząs aż tak silny, wódki aż tak tyle, że spowodowało to zgon? Nie, na te wszystkie pytania nie umiem już odpowiedzieć. Natomiast z całą pewnością mogę stwierdzić, że samochód wjechał na drzewo z bardzo małą szybkością — na pierwszym biegu, chyba, że ktoś po wypadku zmienił bieg. I mów — kto? Uszkodzenia samochodu jest minimalne. Gdybym miał wydać orzeczenie, powiedziałbym, że ktoś po najeźdźaniu na drzewo walnął butem w reflektor i kilku uderzeniami przygniół błotnik, by pogłębić wrażeń katastrofy. Zapomniał przy tym o drzewie, na którym kora jest tylko trochę zdarta. Zapomniał, jak ci już mówiłem, o zmianie biegu. Krótko mówiąc, komus — zależało na wywołaniu wrażeń katastrofy.

Roman zamilkł, jakby zastanawiając się nad dalszym tokiem myślenia. Tę chwilę wykorzystała Hanika.

— Czy jesteś pewien, że między śmiertelą człowieka w samochodzie, a wypadkiem, nie ma nic wspólnego?

Roman wstał, przeszedł się po pokoju, przystąpił na krawędź biurka. Patrzył przed siebie, mrugając oczyma.

— Nie jestem w stanie dokonać teraz ostatecznych stwierdzeń, ale tego jestem właściwie pewien. Zresztą — podjął po chwili — podaje ci teraz raczej wrażenia odmiśnione wczoraj, na miejscu niż wyniki przemyśleń. Czekaj, czekaj, na czym to ja skończyłem? Zaczynał wargi, nachmurzył się. — Aha. A więc to pierwazę, o czym mówiłem, nasunęło mi przypuszczenie, że śmiertel człowieka — przy kierownicy okrywa jakąś tajemnica. I jeszcze jedno, co umacniało mnie w tym przekonaniu. Ten człowiek nie prowadził samochodu w chwili swego śmiertel. Co do tego też nie mam żadnych wątpliwości. Ktoś posadził go przy kierownicy już po śmiertel. Nie wiem czy zwrócił uwagę na jego nogi. Z nich — jeśli można tak powiedzieć — odczytałem, że znalazł się na siedzeniu przy kierownicy po śmiertel, bo jeśli nawet założymy, że miał miejsce wypadek, że nastąpił wstrząs, to od tego stopy się nie wykręcają. Prawa noga może zeskokoczyć z gaznika, czy hamulca, ale nigdy w ten sposób, jak to się stało z tamtym człowiekiem.

— Jak dotąd wszystko brzmi logicznie — wtrąca Hanika.

— Tak. Skoro więc założyłem, że katastrofa była raczej pozorowana i trup znalazł się po śmiertel przy kierownicy, przeprowadziłem — jak to określiłaś — wizję lokalną.

— Właśnie, o to mi chodzi — ożywiła się Hanika. — Od chwili gdy wróciłam z milicjantami na miejsce wypadku, nie miałam wątpliwości, że weszysz w tym wszystkim jakąś sensację. Morderstwo? Ale co znalazłeś tam na miejscu. Zresztą właśnie dlatego prosiłem cię abyś pojechała na miejsce i spróbowała coś niecoś wyciągnąć od nich. Przecież nie wiem nawet jak się nazywa ten facet. Ani w marynarce, ani nigdzie nie znalazłem śladu dokumentów. Nie było nawet prawa jazdy. Jedynie pod gumowym dywanikiem leżał bilet kolejowy z Gdyni do Warszawy datowany z poprzedniego dnia. Na odwrocie wpisano numer legitymacji upowazniającej do zniżki, ale wiesz przecież, że i to do czegoś nie prowadzi. Kiedy przy kasie jest ruch, kasjerzy często nie sprawdzają legitymacji, prosząc jedynie o podanie numeru.

Umilkł. Zapalił papierosa.

To właściwie wszystko. Aha, jeszcze tylne siedzenie. Wydał mi się, że musiało na nim leżeć coś ciężkiego. Albo kłój. Z grubszą białką to wszystko, nie miałem zresztą czasu na dłuższe oględziny, a i światło latarki w takim wypadku niewiele pomaga. A ty — zwrócił się teraz do niej — czegoś się dowiedziałas?

W głosie Romana zabrzmiała nutka nadziei. Nie ukrywał nawet swego podniecenia. Widać było, że przykłada dużą wagę do tego, co miała mu do powiedzenia Hanika.

Dziwicznia uśmiechnęła się porozumiewawczo. — Chciałabym się napić kawy — powiedziała, ale widząc cię na twarzy Romana od razu zmieniła ton. — Rozkaz szefie. A więc zgodnie z poleceniem udałam się do powiatowej komendy milicji w P. Pan porucznik trochę się zdziwił widząc mnie w swoim gabinecie, ale muszę ci powiedzieć, że to chłopak taktowny. Umie się znaleźć wobec kobiety.

(D. c. n.)